

Sygn. akt IX Ka 1317/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Sajtyna

Sędziowie: SO Bogna Kuczyńska (spr.)

SR del. Grzegorz Iwoła

Protokolant: protokolant sądowy Anna Wołowicz - Piłat

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Roberta Jagusiaka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 roku

sprawy **G. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 17 maja 2013 roku sygn. akt XII K 1112/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego G. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IX Ka 1317/13

UZASADNIENIE

G. G. został oskarżony o to, że w dniu 25 lipca 2012 roku w miejscowości M., znajdując się w stanie nietrzeźwości alkoholowej - 1,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Kielcach w wyroku o sygn. akt XII K 741/10 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres od 2010/05/05 do 2017/05/05 przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt XII K 741/12 za umyślne przestępstwo podobne z art. 178a § 1 kk, którą odbywał w okresie od 23 lipca 2010 roku do 21 lipca 2011 roku,

tj. o przestępstwo określone w art. 178a § 4 kk w zw. Z art. 64 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Kielcach w ramach zarzucanego oskarżonemu G. G. czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 25 lipca 2012 roku w miejscowości M., znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o nr rej. (...) będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i nie stosował się

do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Kielcach w wyroku o sygn. akt XII K 741/O zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres od 2010/05/05 do 2017/05/05 przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. XII K 741/10 za umyślne przestępstwo podobne z art. 178a § 1 kk, którą odbywał w okresie od 23 lipca 2010 roku do 21 lipca 2011 roku, to jest czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 64 § kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk sąd orzekł wobec oskarżonego G. G. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu G. G. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 26 i 27 lipca 2012 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego G. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630 złotych tytułem opłaty od orzeczonej kary.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treści wydanego orzeczenia, a polegający na błędnym ustaleniu, iż oskarżony dokonał czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów w postaci zeznań świadka A. B. (1) oraz wyjaśnień oskarżonego wynika, że w rzeczywistości oskarżony nie prowadził pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a pojazdem tym kierował A. B. (1),

Błąd ten był następstwem naruszeń przepisów postępowania, w związku z czym wyrokowi obrońca zarzucił również:

2. obrazę przepisów postępowania w postaci:

(1) zeznań świadka K. P. (1) i M. P. (1) poprzez bezkrytyczne przyjęcie, iż świadkowie ci widzieli i mogli z całą stanowczością rozpoznać oskarżonego jako osobę, która prowadziła samochód, podczas gdy z zeznań A. B. (1) wynika, że to on prowadził pojazd należący do oskarżonego, zaś możliwości pomyłki u świadków P. nie zweryfikowano w żaden sposób,

(2) zeznań (...) poprzez niezasadne odmówienie im przymiotu wiarygodności;

(3) wyjaśnień oskarżonego poprzez uznanie ich wyłącznie za przyjętą linię obrony mimo, iż potwierdzane są one zeznaniami A. B. (2),

a) art. 7 kpk poprzez niewłaściwą, niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania ocenę dowodów w postaci:

b) art. 193 § 1 kpk poprzez samodzielne rozstrzygnięcie i ustalenie okoliczności czy wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego były składane w warunkach swobody i pełnej możliwości wypowiedzenia się przez oskarżonego, który był wówczas pozbawiony leków, które stale przyjmował, podczas gdy zgodnie z treścią wspomnianego przepisu do ustalenia tej okoliczności były potrzebne wiadomości specjalne, którymi dysponują biegli psychiatra i psycholog;

c) art. 170 § 1 pkt 1 oraz pkt 5 kpk poprzez wydanie niezasadnego, wewnętrznie sprzecznego postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych obrońcy, które wynikało z błędnego uznania, że przeprowadzenie wnioskowanych dowodów jest niedopuszczalne, zmierzały do wykazania okoliczności korzystnych dla oskarżonego i nie były składane w celu przedłużenia postępowania, lecz zostały zgłoszone niezwłocznie po tym, jak ich złożenie było uzasadnione okolicznościami sprawy,

d) art. 5 § 2 kpk poprzez niepowzięcie przez Sąd uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, mimo że na takie wątpliwości wskazywać powinna prawidłowa ocena materiału dowodowego,

które to naruszenia miały wpływ na treść orzeczenia, jako, że doprowadziły Sąd do błędnych ustaleń faktycznych, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w wyroku ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego wniosku, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należy do zarzutów obrazy przepisów postępowania, a to art. 193 § 1 kpk i art. 170 § 1 pkt 1 i 5 kpk. Rację na obrońca, o ile podnosi sprzeczność treści postanowienia dowodowego sądu z k. 151 i jego podstawy prawnej, jak również w części, gdy kwestionuje wyłączną przyczynę oddalenia wniosków dowodowych obrońcy, złożonych na rozprawie. Jednak kwestie te nie mogły mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie można bowiem zarzutów tych rozpatrywać w oderwaniu od dowodów sprawy i okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Co do pierwszego z tych wniosków - obrońca na rozprawie domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa na okoliczność ustalenia, czy stan, w jakim znajdował się oskarżony, w szczególności fakt, że oskarżony przez 2 dni nie zażywał leków w powiązaniu z procesem trzeźwienia, mógł wpływać na treść składanych przez niego wyjaśnień. Wniosek ten został złożony po wyjaśnieniach oskarżonego na rozprawie - należy stąd wnioskować, że konieczność przeprowadzenia takiego dowodu obrońca wywodził z treści tych wyjaśnień. Jednak wyjaśnienia oskarżonego - zarówno tylko te złożone na rozprawie, jak i w porównaniu z wyjaśnieniami z postępowania przygotowawczego nie dają żadnych podstaw do przyjęcia, że zachodzi konieczność sięgnięcia po opinię specjalistów. Treść swoich wyjaśnień z postępowania przygotowawczego oskarżony tłumaczył tym, że zostały one wymuszone przez policjantów. Miało to polegać na tym, że policjanci mieli do niego mówić wprost: "albo będziesz wyjaśniał tak jak my chcemy, albo idziesz na P.". Oskarżony twierdził, że był wówczas rozchwiany z powodu braku leków na epilepsję, czuł się okropnie. Protokołu wyjaśnień nie czytał, bo miał zamazany obraz. Sąd Rejonowy prawidłowo odniósł się do wyjaśnień oskarżonego i nie ma potrzeby przytaczania rozważań sądu w tym miejscu. Stwierdzić trzeba, że nie wszedł on w kompetencje biegłych, tłumaczenie oskarżonego było tak niedorzeczne, że musiało to zostać dostrzeżone przez sąd. Zaznaczyć trzeba, że oprócz faktu przyznania się G. G. do zarzucanego czynu, jego wyjaśnienia

z 27.07.2012r. zawierają obszerny opis zdarzenia włącznie z udziałem niejakiego A. K. zam. D., ul. (...), co do którego oskarżony na rozprawie twierdził, że pomylił jego nazwisko, "taki był roztrzęsiony". Trudno przyjąć, że to policjanci sami napisali tego rodzaju wyjaśnienia oskarżonego, podając szczegóły, np. o pracowniku A. K. z jego miejscem zamieszkania włącznie. Wątpliwości skarżącego co do tego, czy G. G. składał wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym w warunkach całkowitej swobody i braku wpływów czynników zewnętrznych i wewnętrznych nie odnoszą się do argumentów Sądu Rejonowego i treści wyjaśnień oskarżonego. Wprawdzie obrońca w apelacji powołał się także na opinię biegłych psychiatrów, ale nie wynika z niej szczególna podatność oskarżanego na sugestię, stwierdzone u oskarżonego organiczne zaburzenia osobowości przejawiające się w sposób opisany przez biegłych na k. 43. Żądanie przeprowadzenia tego dowodu nie miało podstawy faktycznej w przeprowadzonych dowodach, nie zachodziły okoliczności z art. 193 kpk. Jest niewątpliwe natomiast, że dopuszczenie tego dowodu spowodowałoby nieuzasadnione przedłużenie postępowania. Na ostatnim terminie rozprawy obrońca oskarżonego wnioskował o przeprowadzenie oględzin z miejsca zdarzenia wraz z eksperymentem procesowym celem ustalenia, czy świadkowie P., z miejsca, gdzie się znajdowali mieli możliwość obserwowania samochodu wjeżdżającego na posesję i osób w nim się znajdujących. Nie wskazał przy tym na źródło tych wątpliwości. W apelacji obrońca wywodził o konieczności weryfikacji tym dowodem zeznań świadków podnosząc uwagi o słabym oświetleniu "okolic podwórka świadków P.", możliwości rozpoznania po zmierzchu, przez szybę, w warunkach nocnych osoby siedzącej w samochodzie oddalonym od obserwatora na "pewną" odległość. Wniosek ten został złożony bez odniesienia się do treści dowodów, w tym zeznań małżonków P., kiedy wprost mówili o należywym oświetleniu podwórka lampą ulicy, bliskiej odległości samochodu od tarasu i - co istotne - ustawieniu samochodu przodem do tarasu. W świetle tych zeznań zwłaszcza K. P. (2)

najbardziej istotne jest to, czy z samochodu wysiadła jedna osoba (kierujący) i opuściła podwórko. Przypomnieć trzeba, że samochód stanął blisko tarasu, był cały czas obserwowany przez K. P. (2), zaciekawionego przybyciem niespodziewanych gości. Zatem świadek był nastawiony na obserwację samochodu i czynił to przez dłuższy czas. Z zeznań tych świadków, zwłaszcza zeznań M. P. (2), których brak według skarżącego powstrzymywał obronę przed złożeniem tego wniosku, ani z żadnego innego dowodu w sprawie nie wynikają wątpliwości co do możliwości obserwacji przez świadków samochodu oskarżonego, a zwłaszcza tego, co jest istotne, czy z samochodu wysiada jakaś osoba i opuszcza posesję P.. Dodatkowo zważywszy na etap złożenia tego wniosku, zmierzał on na pewno do przedłużenia postępowania. Wady postanowienia sądu nie mogą mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do oceny dowodów stwierdzić trzeba, że sąd I instancji zgromadził wszystkie dowody niezbędne dla rozstrzygnięcia. Dowody te poddał wnikliwej i wszechstronnej analizie, a swoje stanowisko należycie umotywował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Wskazał w nim szczegółowo, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym - i na jakiej podstawie - cech wiarygodności odmówił. Motywy apelacji w tej części są bardzo zdawkowe. Skarżący bardzo ogólnikowo potraktował zeznania A. B. (1) i wyjaśnienia oskarżonego, zawarte w nich sprzeczności, sprowadzając je do nieistotnych. Pogląd ten, nie odnoszący się do treści tych dowodów i rozważań Sądu Rejonowego, jest całkowicie niezasadny. Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę na różnice w relacjach oskarżonego i świadka A. B. (1). Sąd Okręgowy podziela to stanowisko. Różnice te nie dotyczą nieistotnych szczegółów. Znamienne, że oskarżony i świadek odmiennie twierdzili nawet co do tego, jak długo - i na jakich zasadach - A. B. (1) miał wozić oskarżonego. G. G. twierdził, że od roku czasu B. był jego kierowcą, B., że pracował z G. około 3 tygodni, woził go wtedy na M., bo tam wtedy układali kostkę. Świadek w swoich zeznaniach nie potwierdził wielu okoliczności podanych przez oskarżonego, opisanych przez Sąd Rejonowy. Nie budzi zatem wątpliwości wniosek sądu, że dowody te są niewiarygodne. W istocie w oparciu o te dowody nie można poczynić ustaleń faktycznych. Z drugiej strony zeznania K. i M. P. (2) były spójne i konsekwentne. Są to osoby obce dla oskarżonego, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że chcieli oni niesłusznie obciążyć oskarżonego. Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest zgodna z wymaganiami art. 7 kpk. Doprowadziła ona do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, nie pozostawiając miejsca na wątpliwości, szczególnie takie, o których mowa w art. 5 § 2 kpk. Skarżący nie wykazał, aby ustalenia faktyczne były sprzeczne z wynikami postępowania dowodowego. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk poparty jest bardzo wybiórczą i lakoniczną argumentacją, niemającą nic wspólnego z wymogami oceny dowodów zawartymi w tym przepisie. Skarżący nie odniósł się także do szczegółowych rozważań sądu I instancji. Tego rodzaju argumentacja nie jest w stanie podważyć wniosków Sądu Rejonowego wynikających z wszechstronnej, logicznej oceny dowodów.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do winy i kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy uwzględnił i należycie rozważył wszystkie istotne okoliczności, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 kk. Kara ta jest dostosowana do stopnia winy oskarżonego i szkodliwości społecznej jego czynu.

Zważywszy na treść zarzutów apelacji i ich argumentację, apelację uznano za oczywiście bezzasadną.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 437 § 1 kpk Sąd okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk. W ich skład wchodzi: ryczałt za doręczenie pism - 20 zł oraz opłata ustalona na podstawie art 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. nr 49 poz. 223 z późniejszymi zmianami).

SSO Bogna Kuczyńska SSO Krzysztof Sajtyna SSR (del.) Grzegorz Iwoła

AM